

Sport

HOKEJ PODWODNY
NABIERA ROZPĘDU

Rozmowa z Maciejem Bernadym, hokeistą podwodnym klubu Aquarius Belchatów



Hokej podwodny pozwala na niecodzienne spędzenie wolnego czasu. Na zdjęciu drużyna Aquarius Belchatów podczas zawodów w Trzebnicy (fot. Maciej Bernady)

18 Kiedy w Belchatowie rozpoczęliście przygodę z hokejem podwodnym?

MACIEJ BERNADY: W Belchatowie zaczęliśmy grać w marcu 2011 r. Większość kolegów to osoby nurkujące i związane z Belchatowskim Centrum Nurkowym Diver. Dodatkowo właśnie powstała jednostka formalna Klub Hokeja Podwodnego Aquarius.

Skąd pomysł na tak mało popularną dyscyplinę sportu?

- Sam pomysł urodził się po namowach kolegi z Trójmiasta, który swego czasu współtworzył drużynę Bałtyckich Fok. Obecnie sprawa hokeja podwodnego w Polsce wygląda już zupełnie inaczej. W 6 lub 7 miastach Polski istnieją drużyny, m.in. w Gdańsku, Gdyni, Wrocławiu, Trzebnicy i Siemianowicach Śląskich. W Polsce ten sport dopiero nabiera rozpędu.

Ile osób gra w hokej podwodny w Belchatowie?

- Obecnie w Belchatowie na stałe gra 13 osób, ale zespół ciągle poszukuje nowych zawodników. W drużynie są ludzie od 25 do 40 lat. My już wielkich karier nie zrobimy, natomiast bardzo byśmy chcieli wychować młode pokolenia. Zapraszamy więc osoby w każdym wieku do spróbowania sił w tej ciekawej dyscyplinie.

Gdzie można was znaleźć?

- Jeżeli ktoś jest zainteresowany rozpoczęciem gry w Belchatowskim Klubie Hokeja Podwodnego Aquarius, prosimy

o kontakt e-mailowy: podwodnyhokej@gmail.com. Można nas także znaleźć na www.facebook.com/podwodnyhokej.belchatow. Sprawa sprzętu nie powinna stwarzać żadnych problemów, bo zawsze jakiś komplet ABC jest do dyspozycji.

Czy jest to trudna dyscyplina sportu?

- Sama gra nie jest trudna, natomiast jej wyjątkowy charakter polega na tym, iż w innych sportach zawodnik może swobodnie oddychać podczas wysiłku. Tutaj zawodnicy muszą wstrzymać oddech. Dzięki temu, w krótkim czasie, można łatwo poprawić swoją kondycję oraz wydolność organizmu.

23 czerwca wzięliście udział w pierwszym turnieju hokeja podwodnego w Polsce. Jakie wspomnienie trzebnickie zawiodło?

- Jeżeli chodzi o sam turniej, to organizatorzy postawili poprzeczkę naprawdę wysoko. Zaczynając od spraw typowo organizacyjnych, związanych z rozgrywkami, przez pamiętkowe koszulki z turnieju, na poczęstunku dla zawodników kończąc. Organizatorzy zapewnili nawet atrakcję dla kibiców. Mianowicie zostały zamontowane kamery podwodne oraz monitory w hallu, żeby każdy mógł zobaczyć, co dzieje się pod wodą. Aquarius zajął 5. miejsce na 6 drużyn. Uważamy, że to dobry wynik, zwłaszcza że nie mieliśmy żadnego doświadczenia turniejowego. Jak to się mówi: „pierwsze kory za płoty”. Na przyszły rok mamy już większe ambicje.

— rozmawiał Marcin Półrola

Premierowy
trening Mechanika

Radomsko | *Mechanik Radomsko po trzytygodniowej przerwie wrócił do treningów. W pierwszych zajęciach uczestniczyło 24 zawodników, w tym także dwóch nowych.*

Z drużyny, która w poprzednim sezonie wywalczyła awans, na pierwszych zajęciach pojawili się: bramkarze Mariusz Rozpędek i Rafał Dawid, obrońcy Rafał Radziejewski, Dariusz Frączyk i Mariusz Kolba, pomocnicy: Marcin Antczak, Adam Olejnik i Marek Michalski oraz napastnicy Łukasz Gloc i Tomasz Bąkiewicz.

W pierwszym treningu uczestniczyli także gracze, którzy ostatnie miesiące spędzili na wypożyczeniu: Piotr Nowaczyk, Jakub Buliński i Piotr Dłubak. Cała trójka wróciła ze Świtu Kamieńsk.

Na pierwszych zajęciach zabrakło Przemysława Olejnika. Bramkostrzelnemu napastnikowi skończyło się półroczne wypożyczenie i trenuje on już w Świcie Kamieńsk. W tym samym kierunku powędrował również pomocnik Przemysław Krawczykowski i wydaje się, że nie zobaczymy go jesienią w Mechaniku.

Nowymi twarzami byli Przemysław Kornacki i Wojciech Goliński. Wspomniana dwójka ostatni sezon spędziła w Pilicy Przedbórz, a czy zostanie piłkarzami Mechanika, okaże się w najbliższych dniach.

W treningu wzięła udział także spora grupa juniorów Mechanika, dla których pojawiła się szansa pozostania na stałe w kadry IV-ligowca w roli młodzieżowców.

Po przygodzie w szwedzkim FF Klippan do Radomska wrócił napastnik Przemysław Szewczyk.

- Bardzo się cieszę, że w końcu mogłem trenować z dawnymi kolegami - mówił po pierwszym treningu Szewczyk. - Wszystko jest na dobrej drodze, bym znów grał dla Mechanika. Czekam w tej chwili tylko na przysłanie przez Szwedów certyfikatu, ale myślę, że ta sprawa za moment się wyjaśni - dodał.

Pytany o cele na najbliższy sezon, mówi:

- W każdym meczu chcę dawać jak najwięcej drużynie, a cel? Strzelać dużo bramek i zdobyć jak najwięcej punktów.

W najbliższych dniach na treningach Mechanika mają się pojawić kolejni nowi piłkarze. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, będą to dwaj młodzieżowcy oraz sprawdzany już wiosną brazylijski obrońca Rodrigo Pereira da Silva.

Pierwsze zajęcia nie były intensywne. Zawodnicy po krótkiej rozgrzewce podzielili się na dwa zespoły i zagrali grę wewnętrzną.

W najbliższą sobotę Mechanik miał rozpocząć serię meczów kontrolnych. Miał, bo spotkanie z zespołem młodej ekstraklasy Widzewa Łódź zostało odwołane.

Inaugurację IV ligi zaplanowano na 15 sierpnia. Mechanik na stadionie miejskim podejmie Concordię Piotrków Trybunalski. — mp

REKLAMA

CHCESZ ABY TWOJA FIRMA ZOSTAŁA
zauważona od razu
A KLIENCI NIE MUSIELI SIĘ
WYSILAĆ ABY JĄ ZNALEZĆ?

zareklamuj się
W TYGODNIKU między stronami

ZADZWOŃ I SPRAWDŹ
tel. 695 777 174

REKLAMA

PROFESJONALNIE
PRACE BRUKARSKIE
USŁUGI TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE

LETNIA PROMOCJA
KOSTKA BRUKOWA
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
DUŻY WYBÓR WZORÓW

GONEX-BUD
TOMASZ GONERA

Radomsko, ul. Krakowska 285
tel. 500 180 601 www.gonexbud.pl